

Zaakceptujcie obniżkę płac o 20%, albo was zwolnimy!

6 maja 2020

Międzynarodowa korporacja Avon postawiła osobom zatrudnionym w jej centrum dystrybucyjnym w Garwolinie ultimatum- albo zgodzicie się na obniżkę pensji i pogorszenie warunków wynagradzania, albo będziemy zwalniać. Pracownicy są wściekli i zapowiadają opór.

W położonych w 17-tysięcznym Garwolinie obiektach Avon Distribution i Avon Operation pracuje ok. 1700 osób, w znacznej części kobiet. W związku z kryzysem gospodarczym, będącym następstwem epidemii przedsiębiorstwo zanotowało spadek obrotów. Mimo, że władze koncernu przyznają w rozmowie z lokalną prasą, że dysponują rezerwami umożliwiającymi spokojne przetrwanie zastoju, zdecydowały się poszukać oszczędności w kieszeniach pracowników.

Firma zdecydowała się wystąpić o wsparcie w ramach Tarczy Antykryzysowej, która umożliwia kapitalistom zawieszenie części praw i ochron pracowniczych. Avon z takiej możliwości zamierza skwapliwie skorzystać.

„Warunki, jakie są proponowane przez firmę zawierają: obniżkę pensji/etatu o 20 proc., wydłużenie okresu rozliczeniowego z 3 do 6 miesięcy, ochronę miejsc pracy na jedyne 3 miesiące, zawieszenie niektórych postanowień regulaminu wynagradzania oraz całkowity brak ochrony przed zwolnieniami w wypadku nieotrzymania dotacji rządowych” – wymienia w rozmowie z portalem eGarwolin.pl członkini działającego na terenie zakładów związku zawodowego Inicjatywa Pracownicza.

Pracownicy mają żal do dyirekcji, że ta, deklarując przez lata przywiązanie do równościowych ideałów, w obliczu kryzysu traktuje ich w klasyczny kapitalistyczny sposób.

„Jesteśmy dla nich tylko kosztem. Słyszeliśmy to od nich wprost na jednym z zebrań” – mówi jedna z pracownic. „Jeszcze niedawno firma chwaliła się, że Dzień Kobiet świętuje codziennie, a teraz dzieli te kobiety na lepsze i gorsze, zabierając znaczną część wynagrodzenia tym, które zarabiają najmniej”.

Pracownicy Avonu nie są jednak sami w potyczce z kapitalistą. Inicjatywa Pracownicza zapewnia im wsparcie w zakresie negocjacyjnego know-how. Związek podkreśla, że w ostatnim czasie liczba członków komisji zwiększyła się o 30 osób.

Jakie jest stanowisko strony pracowniczej? Związek proponuje nieznaczne zmniejszenie zarobków – o 10 proc., ale też wstrzymanie zwolnień na 6 miesięcy, oraz wstrzymanie „dwunastek” przez czas trwania tarczy. Odrzuca kategorycznie próbę wydłużania okresu rozliczeniowego oraz częściowego zawieszenia regulaminu wynagradzania. Związek jest również przeciw jednostronnym zmianom okresu obniżonego wymiaru czasu pracy.

Co na to firma? Avon nie odnosi się wprost do propozycji pracowników. Przedstawiciele spółki mówią ogólnie o konieczności utrzymania ciągłości produkcji oraz klasycznie – zapewniają, że pracownicy i zarząd jadą na jednym wózku.

Związkowcy wyznają, że wola dialogu i otwartość zarządu na ich propozycje jest nieznaczna. Dyrekcja nie ma sobie niczego do zarzucenia.

„Dotychczasowe rozmowy ze Związkami Zawodowymi zmierzały do wypracowania porozumienia co do zasad, na jakich wprowadzony zostanie mechanizm Tarczy Antykryzysowej. Zależy nam na tym, by podejmowane działania, mające zabezpieczyć stabilność firmy, jak najmniej dotknęły naszych pracowników. Po przeprowadzeniu serii rozmów ze Związkami Zawodowymi podjęliśmy decyzję o zorganizowaniu wewnętrznego referendum dla pracowników fabryki. Dzięki temu możemy poznać realne

oczekiwania i obawy całego naszego zespołu. W referendum mogą wziąć udział wszyscy pracownicy. W przypadku jeżeli 50 proc. załogi zabierze w nim głos – jego wyniki stanowiąc będą podstawę do wprowadzenia konkretnych zmian zgodnie z mechanizmem tzw. Tarczy Antykryzysowej. Głosowanie w referendum jest oczywiście niejawnie dla każdego z pracowników, niemniej sam jego przebieg jest w pełni transparentny i zgodny z procedurami firmy – także tymi związanymi z bezpieczeństwem epidemiologicznym. Nad poprawnym przebiegiem głosowania czuwają zarówno przedstawiciele firmy jak i związków zawodowych. Zależy nam na tym, abyśmy wspólnie znaleźli rozwiązanie zabezpieczające interesy największej grupy pracowników” – podkreśla Ewa Grzech, przedstawicielka firmy.

Rok temu [opisano](#) spontaniczną odmowę pracy zatrudnionych w garwolińskich zakładach, przeprowadzoną w odpowiedzi na zaostrzający się rygor.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu